

IRAK

3

Przy budowie



- Przy budowie autostrady w Iraku zatrudniała nas polska firma Dromex - opowiada Ryszard Maślak. - Pracowało tam dwóch sztumian: Roman Gerke i Ryszard Waszkowiak.

SZTUM

3

Podejrzenia



- Działania niektórych samorządowców poprzednich kadencji, noszą znamiona łamania prawa - twierdzą Józef Zdziennicki i Marian Pudełko, radni Samorządu Powieśla.

POWIĘŚLE

4

Bażanty



300 bażantów wypuszczono w pięciu miejscach gmin Ryjewo, Kwidzyn i Sztum.

PROMOCJA

Prezent dla Czytelników

Idą święta. Wielkanoc tuż, tuż. Jeśli czujesz, że znów - z braku czasu - nie uda Ci się wysłać kartek do znajomych - zadzwoń do nich. Zapomniałaś numeru? „Dziennik Bałtycki” pomoże Ci. Dla naszych Czytelników mamy AKTUALNĄ KSIĄŻKĘ TELEFONICZNĄ obejmującą abonentów byłego województwa gdańskiego.

Jest to Trójmiasto, a także powiaty: gdański, kartuski, kościerski, kwidzyński, malborski, nowodworski, pucki, sztumski, starogardzki, tczewski i wejherowski.

Wystarczy przynieść do redakcji „Dziennika” w Sztumie przy ul. Mickiewicza 39A dwa wydania gazety (datowane od 4 kwietnia). W zamian otrzymacie Państwo Książkę Telefoniczną. Publikacje będą dostępne do wyczerpania zapasów.

Ale numerów!

Książka telefoniczna z Dziennikiem

wspólny prezent
od Telekomunikacji Polskiej SA
i Dziennika Bałtyckiego

Gmina Stary Targ. Przez karne odsetki

WÓJT BEZ PENSJI



Dla wójta Janusza Grzonki zabrakło pieniędzy na wypłatę marcowej pensji.

Fot. Piotr Szymański, collage Arkadiusz Sadowski

Na ostatniej sesji wójt Janusz Grzonka poinformował radnych, że zmuszony wyrokiem sądowym wypłacić 77 tys. zł karnych odsetek firmie drogowej Bazalt. - Nie mieliśmy do dyspozycji żadnych innych pieniędzy poza funduszem plac - powiedział wójt. - Wszyscy kierownicy refe-

ratów Urzędu Gminy, łącznie z panią skarbnik i ze mną, nie dostali więc wynagrodzenia za marzec.

Przedsiębiorstwo Drogowe Bazalt wykonało w latach 1999-2001 kilka zleceń, za które nie otrzymało należności w terminie.

- Łącznie należało nam się od gminy Stary Targ 400 tys. zł - mówi Zbigniew Hryniewicz, właściciel firmy. - A spłacano mi to po 3-4 tys. miesięcznie przez trzy lata. Gdy przystępowaliśmy

do modernizacji drogi w Szropach, ostrzegałem poprzedniego wójta: „Jak nie macie pieniędzy, to odłożmy tę robotę na później”. Nie chcieli i dałem się wypuścić w maliny. Mam swoje zobowiązania finansowe, na przykład za zakupione materiały. Kontrahenci też naliczają mi karne odsetki.

Gmina Stary Targ boryka się z kłopotami finansowymi.

- Ten rok i następny będą dla nas bardzo trudne - sprzedza

wójt J. Grzonka. - Po stronie dochodów w tegorocznym budżecie musieliśmy zaplanować należności z tytułu niezapłaconych podatków. Większości firm-dłużników dawno już nie ma, a po ich właścicielach ślad zaginął.

Właściciel Bazaltu ma podobny problem: - Dwa przedsiębiorstwa są mi winne około 300 tysięcy zł, ale upadły. Jestem zbyt daleko w kolejce wierzycieli, aby je odzyskać.

(KM)

REKLAMA

Motorola C333

1 zł
(1,22 zł brutto)

Nokia 3410

1 zł
(1,22 zł brutto)

Wiosenna superoferta!
Zmień się na Plus

Lepszej oferty nie znajdziesz:

- superdzwonki już za 1 zł
- superoszczędność: przechodzenie niewykorzystanych minut i SMS-ów na 2 z 6 kolejnych naliczających
- superabonament 17 zł z 2 darmowymi minutami i SMS-ami

Promocja

www.coltex.plusgsm.pl

COLTEX DAKAR

Plus
już zaczyna się dziś

• **Sztum**, ul. Mickiewicza 15
tel. (0-55) 277-55-63
GSM 0-607 72-72-67
0-607 733-779

• **Dzierzgoń**, ul. Odrodzenia 3
tel. (0-55) 276-30-00

• **Prabuty**, ul. Kraszewskiego 4
tel. (0-55) 278-24-05

PROMOCJA

Kolekcja Wielkanocnych przepisów kulinarnych

Kolejne odcinki już od **9 kwietnia** codziennie z **Dziennikiem Bałtyckim**

Szczegóły w Dzienniku

Dziennik Bałtycki

Sponsorem książki jest producent Majonezu Kulickiego WSP Spółka z o.o.

Majonez KULICKI

I JA TAM BYŁEM

Od Basry po Nassirię

Ryszard Maślak, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, razem z 3 tysiącami Polaków budował w latach 1986-87 autostradę przez Irak. Z teodolitem przeszedł od Basry po Nassirię.

- Zatrudniała nas polska firma Dromex - opowiada R. Maślak. - Oprócz mnie było wtedy dwóch sztumian: Roman Gerke i Ryszard Waszkowiak. Ja pracowałem jako geodeta.

Irak nie szczędził mu mocnych wrażeń. - W dzień odlotu, a był luty, w Warszawie było 15 stopni mrozu - wspomina. - W Bagdadzie zastałem 23 st. C i deszcz jak u nas w maju.

Inwestycja szła rażno do przodu mimo wojny iracko-irańskiej. - Oczywiście, nasłuchiwalismy wieści z frontu, ale żyło się pracą i pogodą - opowiada R. Maślak. - W burzy piaskowej nie sposób było pracować, nie widziałeś palców u własnej wy-

ciągniętej ręki. Mimo upału przekraczającego na pustyni 60 st. C, pracowaliśmy po 12-13 godzin.

Ryszard Maślak numerował wszystkie listy do żony, a wysłał ich przez 2 lata kilkakrotnie; ona robiła to samo. Korespondencja szła długo, czasem ginęła. Była wojna.

- Stałem na wiadukcie, gdy w odległości 100 metrów przeleciał pocisk z cygarem ognia - mówi. - Wybuchł w pustyni o 20 km dalej. Na szczęście nikt z Polaków nie zginął przez wojnę, choć w czasie mego pobytu utraciliśmy 30 kolegów w wypadkach przy pracy albo wskutek zawału. Żyliśmy w dużym stresie: oddalenie od bliskich, klimat, tęsknota.

Wytchnieniem były wypady do miast i zakupy. - Nauczyłem się targować - śmieje się pan Ryszard. - Jeśli kupiłeś bez targu, Irakijczyk uważał, że sprzedał za tanio.

Hussajn wpuścił cywilizację do Iraku, na własne oczy widziałem młode Arabki w minispódniczkach - uważa sztumianin. - Na początku współpracował i z Amerykanami, i ze Wschodem, windując swój kraj gospodarczo. Był też czczony jak bóg. Siedziba partii Baas, w formie pękniętego arabskiego serca, porażała luksusem. Myślę, że wojna amerykańsko-iracka potrwa długo...

(KM)



Ryszard Maślak przy pracy na irackiej pustyni.

Rep. Krystyna Muszyńska

CO SŁYCHAĆ

telefon - 239 40 80

db.sztum@

prasabalt.gda.pl

■ **CHLEB.** 300 bochenków chleba rozdają co sobotę biednym z parafii św. Anny wolontariusze Caritas. Wierni wrzucają po złotówce do puszek pod figurą św. Antoniego. Co tydzień wpada tam ok. 300 zł. Rodziny wielodzietne biorą po 8-10 bochenków. Często żyją one żyją nie wiadomo z czego, bo utracili już wszelkie prawa do instytucjonalnej pomocy. Bravo za odruch serca!

Marian P., emeryt

■ **NADAL BRUDNO.** Obserwowałam polemikę mieszkańca Sztumu z szefem wędkarzy, kto ma sprzątać brzeg jeziora Sztumskiego. Pogadali sobie, podocinali nawzajem, a wokół jeziora jak był bałagan, tak został. Najpiękniejsze miejsce w naszym mieście wygląda, jakby wszyscy o nim zapomnieli. Szkoda.

Barbara Sz., Sztum

■ **W SOBOTY.** Bank PKO BP zamknął podwoje w sobotnie przedpołudnie, a poczta ponownie dostarcza w soboty listy i przesyłki. Tak to się plecie na tym dziwnym świecie. W ogłoszeniach czytam coraz częściej: czynne w dni powszednie i w soboty.

Obserwator

WYBRANE Z TYGODNIA

Centra dwa



W uroczystym otwarciu Gminnego Centrum Informacji dla Bezrobotnych i Gminnego Centrum Informacji Europejskiej udział wzięła Jolanta Banach, sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Na wyposażenie centrum dla bezrobotnych samorząd otrzymał grant z Mtego ministerstwa w kwocie 75 tys. zł.

W kolejce do psychiatry



Mimo że w sztumskim Centrum Psychiatrii przyjmuje trzech lekarzy 5 dni w tygodniu, kolejki pacjentów są coraz dłuższe.

- Przekraczamy limity Pomorskiej Regionalnej Kasy Chorych o co najmniej 20 procent - mówi Grzegorz Barganowski, psychiatra. W 2000 r. udzielono 5284 porady, w 2001 - 5816, w 2002 - 6545.

(KM)

PISZĘ DO WAS

Nocne życie

W ostatnią sobotnią noc zbudził mnie z pierwszego snu dramatyczny krzyk dziecka. Wołało na przemił: „Mama!!! Wujek!!! Patryk!!!” do ochrypienia. Jedenaścieletni chłopiec nie mógł wejść do swego mieszkania, bo rodzina poszła spać zamknawszy drzwi na klucz, a sen miała twardy... Była północ. Chłopiec wrzeszczał pod naszymi oknami ze 20 minut, bez większego efektu. Pobudzili się chyba wszyscy sąsiedzi, w końcu ktoś spowodował, że matka chłopca wstała i wpuściła go do domu, łajając „z ruska brzydka”, jak mówił poeta. Zastanawiałem się, co w takiej sytuacji powinno się zrobić: zaalarmować policję? Telewizja Gdańsk pyta na barwnej planszy codziennie o 22: „Czy wiesz, gdzie jest teraz twoje dziecko?” Być może, matka chciała krnąbrnego syna postraszyć, przetrzymując go na dworze w środku nocy, żeby wcześniej wrócił do domu. A może nie zauważyła, że syna nie ma w domu?

Jerzy M., Czernin

GOŚĆ NTN „POWIŚLE”

Poznaj dzielnicowego

Sierżant sztabowy Jarosław Lewandowski, dzielnicowy w Dzierzgoniu, policjantem jest od 16 lat.

- Kilka lat temu na patrolu zatrzymaliśmy z kolegą samochód do kontroli - opowiada dzielnicowy. - Rodzina z Elbląga jechała na wczasy, na południe Pol-

ski. Podczas kontroli okazało się, że nie mają przy sobie dokumentów. Nie obyło się bez mandatu, jednak po raz pierwszy kierowca mi za niego dziękował. Rodzinka chciała nas nawet zaprosić na lody wdzięczna.

że zawróci do Elbląga z Dzierzgonia. Gorzej byłoby, gdyby brak dokumentów stwierdzili na końcu podróży.

Ludzie wzywają nieraz dzielnicowego do błahych spraw. - Zdarzyło mi się je- chać na inter-

wencję: wezwano nas, bo nie chciało się palić w piecu - dodaje dzielnicowy. - Sprawa znalazła finał w sądzie grodzkim za wzywanie policji bez uzasadnienia.

Jarosław Lewandowski ma 37 lat. Jest żonaty, ma 16-letnią córkę i 3-letniego synka. Jego hobby to praca na działce.

(ŁAJ)

Teren

Ulice: Odrodzenia, Słowackiego, Pogodna, Traugutta, Zawadzkiego, Rolnicza, 11 Listopada, Wojska Polskiego, Ogrodowa, Słoneczna, Różana, Kwiatowa, Promienna, Czeresiniowa, Porzeczkowa, Wiśniowa, Łączna, Przytulna, osiedle Krasickiego, osiedle Jana Pawła II i pl. Kościuszki.



Jarosław Lewandowski

Fot. Piotr Szymański

Z POWIATU

■ Parking



Parking powstać ma za budynkiem siedziby władz powiatu.

PRZETARG. Zarząd Powiatu ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie projektu budowlanego wraz z kosztorysem inwestorskim parkingu dla samochodów osobowych oraz układu kanalizacji deszczowej, projektu oświetlenia i zieleni dla potrzeb Starostwa Powiatowego. Termin realizacji projektu wyznaczono na 9 maja.

■ Bezdomnym

TROPY SZTUMSKIE. Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym Dom AGAPE zwróciło się do samorządu powiatowego o przekazanie w formie darowizny budynków po byłej bazie Zarządu Dróg Powiatowych w Tropach Sztumskich na dom dla bezdomnych.

- Będziemy jeszcze rozmawiać z przedstawicielami stowarzyszenia - mówi Zbigniew Zwolenkiewicz, starosta sztumski. - Jeśli zdecydujemy się przekazać je stowarzyszeniu, to w użyczenie na czas określony. Zarząd Powiatu Sztumskiego od dłuższego czasu próbuje sprzedać lub wydzierżawić nieruchomości w Tropach Sztumskich. Dwa przetargi nie przyniosły rezultatu. Ogłoszone na początku tego roku negocjacje w sprawie wydzierżawienia dawnej bazy również nie wyłoniły nowego dzierżawcy.

■ Policja

PRACA. W ubiegłym tygodniu drukarski chochlik pozbawił notatkę o pracy w policji najważniejszych informacji. Dwa etaty, którymi być może dysponować będzie sztumska Komenda Powiatowa Policji, przeznaczono są dla kobiet do 35 lat z wyższym wykształceniem prawniczym, pedagogicznym lub resocjalizacyjnym. Kandydatki muszą mieć praktykę w zawodzie oraz znać dobrze język angielski lub niemiecki.

(ŁAJ)

Spór o ośrodek wczasowy

Na fali pewnej umowy



Położony blisko morza ośrodek Relax chętnie odwiedzany jest przez wczasowiczów.

Fot. Anna Arent

- Działania niektórych osób będących w samorządzie poprzednich kadencji, noszą znamiona łamania prawa - twierdzą Józef Zdziennicki i Marian Pudełko, radni Samorządowego Powiatu. - Na podstawie wiedzy, nabytej podczas kontroli dokumentów ośrodka wczasowego Relax w Krynicy Morskiej, wnioskujemy o zawiedzenie prokuratury.

- Przypuszczam, że chce mi się przypisać czyny, których nie popełniłem - twierdzi burmistrz Leszek Tabor. - Oceniam to jako atak polityczny, który ma mnie pozbawić mandatu.

Sztumski samorząd od lat toczy spór z dzierżawcą ośrodka Relaks o zapłatę należności i oddanie obiektu. Sprawą zajęła się też Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej.

- Podczas dyskusji nad budżetem 2003 roku zauważyliśmy, że obiekt w Krynicy Morskiej przynosi straty - mówi Mirosław Grabarek, przewodniczący komisji. - Przeprowadziliśmy kontrolę stanu faktycznego i prawnego ośrodka. Stwierdziliśmy m. in., że samorząd II kadencji nie zmienił niekorzystnych dla gminy warunków najmu.

Przejęcie z dzierżawcą

W 1995 roku ośrodek w Krynicy Morskiej był własnością spółki POM w Górkach. Pod koniec roku, w wyniku przekształceń, jego właścicielem stała się gmina Sztum. Obiekt dzierżawił Mirosław S.

Zgodnie z umową, miał prawo modernizować ośrodek, ale nakłady nie mogły przekraczać 60 proc. wartości ustalonego czynszu. W 1997 roku samorząd podwyższył próg wydatków inwestycyjnych na 70 proc. Gdy dzierżawca zaczął prze-

prowadzać drogie remonty, gmina zażądała ich zaprzestania. Rozpoczął się spór.

- Dzierżawca miał nas informować o zakresie planowanych prac - mówi Teresa Wasielewska, kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Sztumie. - Umówiliśmy się, że podstawą pomniejszania czynszu o poniesione przez niego nakłady będą rachunki i faktury wystawione przez wykonawcę. Jedynie drobne prace, wykonane bezpośrednio przez dzierżawcę, miały być rozliczane kosztorysem.

Burmistrz Leszek Tabor twierdzi, że rachunki i faktury, które zaczął przedstawiać Mirosław S., nie spełniały wymogów dokumentów finansowych.

- Były to np. kserokopie faktur, a nie oryginały - dodaje L. Tabor. - Na ich podstawie chciał zmusić gminę do uznania swoich wydatków.

Wstęp wzbroniony

Samorząd żądał też niezwłocznego uregulowania ponad 58 tys. zł z odsetkami

za zaległy czynsz z lat 1998-99. Dzierżawca nie zapłacił, więc gmina wystąpiła do sądu. Sprawa jest w toku. Pod koniec 1999 r. gmina wypowiedziała Mirosławowi S. umowę najmu, która wygasła z końcem 2000 r. Ośrodek nie wrócił jednak do samorządu, a dzierżawca przestał odpowiadać na pisma i wezwania.

Radni prawicy chcą, aby Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie skierowania wniosku do prokuratury.

- Protokół komisji rewizyjnej dotyczy lat 1995-98 - mówi L. Tabor. - Zgadzałem się z tym, że wtedy gmina popełniła błędy. Po 1998 roku, kiedy zostałem burmistrzem, podjąłem wszelkie działania, aby odzyskać ośrodek. Dzierżawca nie reaguje na żadne nasze pisma. Nie wpuścił nawet komisji inwentaryzacyjnej do budynku, aby ta zapoznała się ze stanem obiektu.

Nad skierowaniem sprawy do prokuratury radni głosować będą prawdopodobnie na następnej sesji, pod koniec kwietnia.

(ŁAJ)

O co chodzi?

Zastrzeżenia radnych Samorządowego Powiatu budzi, między innymi:

■ Utrzymanie przez zarząd miasta i gminy Sztum niekorzystnych dla gminy postanowień umowy z 22 czerwca 1995 r., zawartej między wynajmującym ośrodek Przedsiębiorstwem Obróbki Mechanicznej Sztum-Górki, sp. z o. o. a najemcą Mirosławem S. Oto jeden z przykładów: „Jeżeli, na skutek okoliczności niezależnych od najemcy, za które nie ponosi odpowiedzialności i które nie dotyczą jego osoby, zwykły przychód z przedmiotu najmu ulegnie zmniejszeniu lub stanie się niemożliwy, najemcy przysługuje prawo zmniejszenia czynszu proporcjonalnie do stopnia zmniejszenia przychodu, do chwili ustąpienia ww. okoliczności”.

■ Przedłużenie dzierżawy ośrodka o 5 lat aneksem nr 2 do umowy najmu z 31 grudnia 1997 r., mimo że zarząd Miasta i Gminy Sztum zaopiniował pozytywnie przedłużenie dzierżawy na 3 lata; przedłużenie umowy na okres dłuższy niż 3-letni było możliwe wyłącznie na mocy uchwały Rady Miasta i Gminy. Skoro ani zarząd, ani rada II kadencji takiej uchwały nie podjęły, kto zdecydował o przedłużeniu umowy do 31 grudnia 2005 roku?

■ Uwarunkowaniem zgody zarządu gminy na przedłużenie dzierżawy ośrodka Relax Mirosławowi S. zapłatą przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa kwoty 4,5 mld starych złotych (zaległości podatkowe), przeznaczanej na budowę sali gimnastycznej w Czerninie (z protokołu posiedzenia zarządu MiG). Dodajmy, że Mirosław S. był członkiem kierownictwa elbląskiego oddziału AWRSP.

NASZ PLEBISCYT

■ Przyjazna szkoła

Zapraszamy do udziału w plebiscycie „Dziennika” na najbardziej przyjazną szkołę ponadgimnazjalną. Chcemy z udziałem uczniów i ich rodziców wyróżnić i nagrodzić szkołę średnią, w której młodzież czuje się dobrze, uczy się i rozwija swoje zainteresowania w najbardziej sprzyjającej atmosferze. Szkołę, w której uczniowie czują się bezpiecznie.

Dla najbardziej przyjaznych szkół przygotowaliśmy cenne nagrody.

Plebiscyt rozgrywamy na łamach gazety i w Internecie do 30 maja br.

Szkoła, która wygra plebiscyt internetowy, dostanie w nagrodę stronę internetową.

Najprzyjaźniejsze szkoły powiatowe, wyłonione w plebiscycie gazety, wyróżnimy całostronicową prezentacją.

W każdy piątek publikujemy kupony, które po wypełnieniu przysyłacie pod adresem redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Sztumie, ul. Mickiewicza 39a. Adres internetowy: db.sztum@prasabalt.gda.pl.

Od poniedziałku internauci oddają głos na wybraną szkołę na stronie www.naszemiasto.pl. Mogą też dzielić się opiniami o wybranej szkole.

Spieszcie się! Szkoły, na które będziecie głosować, odwiedzą nasi dziennikarze. Pokażemy je na łamach gazety i w Internecie.

(t)

Kupon konkursowy

Szkolny Plebiscyt



Wybieramy najbardziej przyjazną uczniom szkołę ponadgimnazjalną

Nazwa szkoły:

Uzasadnienie:

Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania:

Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Kwidzynie, ul. Piłsudskiego 10, 82 - 500 Kwidzyn.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

podpis

REKLAMA



Bank Spółdzielczy w Sztumie

U nas wciąż WYSOKIE oprocentowanie lokat!!!

LOKATA KONSTANS

Przyjmujemy wpłaty na promocyjną lokatę

do dnia **30 kwietnia**

Na okres **1** lub **3** miesięcy.

Oprocentowanie stałe w stosunku rocznym wynosi:

* Na okres 1 miesiąca dla wkładów:

➤ od 5 000 zł do 50 000 zł 3,8%

➤ powyżej 50 000 zł 4,3%

* Na okres 3 miesięcy dla wkładów:

➤ od 5 000 zł do 50 000 zł 4,5%

➤ powyżej 50 000 zł 5%

Blizsze informacje w oddziałach Banku Spółdzielczego w Sztumie:

- Gdańsk, Trakt św. Wojciecha 219, tel. (058) 306 61 55 i (059) 306 61 60
- Sztum, ul. Mickiewicza 31, tel. (055) 267 72 44 -47, -48
- Stary Targ, ul. Świerczewskiego 22, tel. (055) 277 62 91
- Ostaszewo, ul. Kościuszki 46, tel. (055) 247 71 23 i (055) 247 71 25

OLEJ OPAŁOWY - lekki

WYSOKA JAKOŚĆ
OLEJ NAPĘDOWY ZIMOWY;
BENZYNY
SAMOCHODOWE;
PRODUKCJI
RAFINERII GDAŃSKIEJ
ponadto: oleje silnikowe,
przekładniowe i hydrauliczne
po promocyjnych cenach.

TRANSPORT GRATIS !!!

w beczkach
20- i 200-litrowych
lub na zamówienia
indywidualne.

Zamówienia przyjmuje:

STACJA PALIW
82-400 SZTUM
ul. Czarneckiego 10
tel. (0 55) 277 77 77
0609 061 562

STACJA PALIW
82-110 SZTUTOWO
ul. Kanałowa 4
tel. (0 55) 247 94 30

27900723/A/1098

Ogłasza się!

WOKÓŁ
D O M U



zawsze
we wtorek
w Dzienniku

Ogłasza się!

AUTO-MOTO
GRATKA



zawsze
w środę
w Dzienniku

**Wyższa Szkoła Zarządzania
w Kwidzynie**

(nr 27 w rejestrze uczelni niepaństwowych MENiS)

ul. 11 Listopada 13,
82-500 Kwidzyn

Telefon: (055) 279 17 68

ogłasza nabór na rok akademicki 2003/2004
na studia zawodowe w trybie dziennym
i zaocznym w specjalnościach:

- Polityka samorządowa (3 lata)
- Informatyka w zarządzaniu (3,5 roku)
- Finanse i zarządzanie organizacjami (3 lata)

**Bez egzaminów wstępnych - decyduje
kolejność zgłoszeń.**

Absolwenci otrzymują tytuł licencjata równoważny
z dyplomem uczelni państwowych.

Termin składania dokumentów:
7 kwietnia - 26 września 2003 r.

Wpisowe 350 złotych

Informacje szczegółowe oraz wnioski o przyjęcie
na studia dostępne w Dziekanacie uczelni
oraz na stronie

www.wsz.kwidzyn.edu.pl

27800757/A/1585

„RICO“

Bezpośredni importer
opon używanych z Niemiec

OFERUJEMY:

- opony letnie i zimowe do samochodów
osobowych oraz dostawczych po bardzo
atrakcyjnych cenach.

SPRAWDŹ NAS!

Gościszewo 133
tel. 0604 233 981

9103874/A/910

Gotowe projekty i wykonawstwo domków
jednorodzinnych, pod klucz
oraz wszelkich instalacji



tel. (055) 279 33 32

tel. kom. 0601 941 122; 0605 563 227

27800772/A/1585

Dolne Powiśle. Wzmacnianie stada

Bażanty poszły w las

Ponad 300 bażantów
trafiło do podryjew-
skich i podsztum-
skich lasów na tere-
nie obwodu łowiec-
kiego Nadleśnictwa Kwi-
dzyn, którym zarządza łow-
czy Dariusz Krystkiewicz.
Ptaki wypuszczono w pięciu
miejscach gmin Ryjewo,
Kwidzyn i Sztum w okolicach
Barcic, Benowa, Białej Góry
i Podzamcza.

- Przywieźliśmy je aż spod
Łomży, z Ośrodka Hodowli
Zwierzyny Leśnictwa Elżbie-
cin - mówi Dariusz Krystkie-
wicz, łowczy z leśnictwa Wy-
dry. - Akcję współfinansuje
Generalna Dyrekcja Lasów
Państwowych. Na naszym te-
renie od lat występują ba-
żanty. Dlatego nasza akcja
ma na celu nie wprowadze-
nie ptaków, lecz wzmoce-
nie lokalnych populacji. Ma-
my bardzo dużo miejsc, jak
choćby na wiślanym mię-
dzywale, gdzie są doskonałe
warunki dla bytowania ba-
żantów.

Na bażanty w obwodzie
łowieckim Nadleśnictwa od
lat się nie poluje. Ich wroga-
mi są lisy, wałęsające się psy
i koty oraz kłusownicy. Po
wejściu w życie ustawy, po-
zwalającej myśliwym na za-
bijanie bezpańskich psów
i kotów, jest ich znacznie
mniej, gdyż rolnicy trzymają
je w zagrodach. - Od roku nie
zdarzyło się zagryzienie sar-
ny przez puszczone wolno
psy - twierdzi Artur Pękal,
inżynier nadzoru w Nadle-
śnictwie Kwidzyn. - Adapta-
cja ptaków do nowego środo-
wiska będzie na pewno trud-
na. Dlatego za sukces będę
uważał, jeżeli z wypuszczo-



**Leśnicy otwierali klatki, a ptaki błyskawicznie szybowa-
ły w powietrze. Na zdjęciu Dariusz Krystkiewicz.**

Fot. Andrzej Chmielewski

nych dzisiaj trzystu bażan-
tów przeżyje do następnego
roku choć setka.

To już kolejna akcja
wpuszczania zwierzyny do
lasu. W ubiegłym roku myśli-
wi z Koła Łowieckiego Cy-

ranka w Sztumie podjęli
w okolicach Dzierzgonia
i Waplewa próbę introdukcji,
czyli odnowienia na tym te-
renie gatunku dzikiego króli-
ka.

(chan)

O ptakach

Rodzina ptaków z rzędu kura-
ków o wyraznym dyformizmie
płciowym, czyli samiec różni
się wyglądem od samicy. Na-
ziemne, monogamiczne, słabo
latające. Większość gatunków
pochodzi z Azji, zamieszkują
również Europę. Długość do
90 cm, rozpiętość skrzydeł do
80 cm. Hodowane jako ogo-
rodowe ptaki ozdobne. Wszys-
tkożerne. W Polsce bażanty wy-
stępują od XVIII w.

Stary Dzierzgoń. VI b do Unii chce

O pokój i obywatelstwo Europy

Szkoła Podstawowa reali-
zuje program edukacji
europejskiej „Też je-
stem Europejczykiem”. My-
ślą przewodnią projektu są
słowa Jana Pawła II: „Oby
mógł świat cieszyć się poko-
jem, aby Europa mogła cie-
szyć się pokojem i równowa-
gą, oby Ojczyzna mogła cie-
szyć się pokojem i poszano-
waniem jej prawa obywatel-
stwa wśród wszystkich naro-
dów Europy i świata”

- Rozwijamy świadomość
europejską uczniów. Dzieci
poznają szerzej kraje człon-
kowskie Unii i te, które do
niej kandydują - mówi Mirosław
Szewczun, dyrektor
szkoły.

Realizację programu roz-
poczęto cyklem wykładów na
temat Unii Europejskiej
i miejsca Polski w zjednoczo-
nej Europie. Zdobytą wiedzę
młodzież szkolna zaprezen-
towała w dwuetapowym Tur-
nieju Wiedzy o Unii Europej-
skiej.

- W pierwszym etapie
wzięło udział 86 uczniów
klas IV-VI - mówią Małgo-
rzata Czaja i Waleria Bor-



Każda klasa prezentowała flagi wybranego przez siebie kraju Unii.

Fot. archiwum

kowska, nauczycielki i orga-
nizatorki turnieju. - W II eta-
pie znalazło się pięć 3-oso-
bowych zespołów reprezen-
tujących klasy IV - VI. Zwy-

ciężła drużyna klasy VI b;
miała bardzo aktywnych ki-
biców. Na jednym z transpa-
rentów widniał napis „Szósta
b do Unii chce”.

Uczniowie przemaszero-
wali barwnym pochodem ze
szkoły do Gminnego Ośrod-
ka Kultury.

(ŁAJ)

Kwidzyn. Każdy dzień z Klaudią to przygoda

Są takie dzieci na świecie

Chciałabym zagrać w filmie albo w reklamie. Zarobione pieniądze wysłałabym bratu, który studiuje w Anglii - powiedziała dziesięcioletnia Klaudia Rzeczkowska z Kwidzyna. Na jej talencie poznali się już jurorzy polsatowskiego programu „Debiut”, ale w serialu „Samozwój” nie wystąpi...

Złota gaduła

Po raz pierwszy zobaczyłam Klaudię, gdy brała udział w I Powiatowym Konkursie

kursie Krasomówczym w Kwidzynie w styczniu tego roku. Kiedy weszła na scenę, jurorzy, całkiem bezwiednie, uśmiechnęli się na jej widok. Śliczna dziewczynka z ogromnymi oczyma i włosami zaplecionymi w dwa warkoczki.

- „Byłaś grzeczna Hanecko, grzeczna byłaś córeczko?” - recytowała wiersz A. A. Milne „Grzeczna dziewczynka”. Już pierwszą strofą oczarowała jurorów, a ci wybrali ją „Złotą gadułą”. Jej odpowiedzi na pytania „do gazety” zaskoczyły mnie, były dojrzałe, przemyślane.

- Nie spodziewałam się, że wygram. Nie to było dla mnie ważne. Każdy konkurs traktuję jak

przygodę - powiedziała wtedy Klaudia.

- Kolejny raz zetknęłam się z nią zupełnie przypadkiem. Ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Kwidzynie, gdzie dziewczynka się uczy, przysłała faksem do redakcji krótką informację o konkursie recytatorskim w Malborku. W kategorii klas I-III zwyciężyła Klaudia Rzeczkowska. Skontaktowałam się z nauczycielką Elżbietą Zardzewiały, która przygotowała ją do występu.

- To fantastyczne dziecko. Niezwykła dziewczynka. Skromna, rezolutna i bardzo dobrze się uczy. W Malborku nie miała sobie równych. Jurorzy byli zachwyceni jej występem - opowiadała E. Zardzewiały. - A wie pani, że ona brała udział w tym telewizyjnym programie „Debiut”? To ja może poproszę Klaudię, aby się z panią skontaktowała. Warto by przecież o tym napisać.

Będzie psychologiem

Kilka dni po rozmowie z Elżbietą Zardzewiały do redakcji zadzwoniła Klaudia. Zaproponowałam, że napiszę o jej dotychczasowych sukcesach i zaprosiłam do nas. - Jestem do pani dyspozycji - odparła z wielką powagą.

Jednak w przeddzień spotkania Klaudia się rozchorowała. Jej mama zadzwoniła i poprosiła o przełożenie rozmowy. Gdy dziewczynka wyzdorzyła, przyszła z nią do redakcji.

- Gram na pianinie, interesuję się muzyką klasyczną, kiedyś tańczyłam towarzysko, ale musiałam zrezygnować ze względu na stan zdrowia - opowiadała o sobie 10-latką. - Mam sprecyzowane plany na przyszłość. Chcę być psychologiem i pomagać osobom niepełnosprawnym.

W pilsatowskim „Debiucie” jurorzy bardzo pozytywnie wypowiadali się na temat jej występu, było jednak małe „ale”...

- Okazało się, że jestem za mała, aby wziąć udział w programie - wyjaśnia Klaudia.

Mama Klaudii, gdy ją poprosiłam, by powiedziała kilka słów o swojej córce, miała łzy w oczach.

- Wie pani, to jest takie wdzięczne dziecko. Nie miałam z nią żadnych problemów, nigdy mi nie zrobiła na złość. Gdyby nie Klaudia, nie uwierzyłabym, że są takie dzieci na świecie - mówi Krystyna Rzeczkowska. - I nie mówię tego tylko dlatego, że jest moją córką. Każdy dzień z nią to przygoda.

W redakcji poprosiliśmy Klaudię, żeby wyrecytowała jakiś wiersz. Uwaga wszystkich skupiła się na niej.

- Niech pani powie, jak się wychowuje takie dziecko? - szepnęła jedna z moich koleżanek do mamy Klaudii.

(m. w.)



REKLAMA

SZKOŁA WYŻSZA
Kilk
IM. BOGDANA JĄNSKIEGO
WYDZIAŁ
ZAMIEJSCOWY
W ELBLĄGU



82-300 Elbląg
ul. Stoczniowa 10
tel. (055) 230 40 50
tel. (055) 230 40 60
fax (055) 230 40 55
www.elblag.janski.edu.pl
dziekanat@elblag.janski.edu.pl

Studia dla Ciebie

licencjackie
w systemie dziennym
i zaocznym
na kierunku
zarządzanie i marketing

specjalności:

- zarządzanie organizacjami
- zarządzanie nieruchomościami
- integracja europejska (w organizacji)
- socjologia (w organizacji)

Od lutego 2003 studia
uzupełniające magisterskie
w systemie zaocznym
na kierunku
zarządzanie i marketing

podyplomowe
w systemie zaocznym:

- Integracja z Unią Europejską
- Turystyka i Rekreacja

zapisy trwają

Dewiza Uczelni

PRAWDA DOBRO SKUTECZNOŚĆ

9103887/A/1078

Klub Prenumeratora
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



SPECJALNIE DLA WAS

■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich. Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Kiedy przypada prima aprilis?**



■ Weekend w hotelu

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Jakie prace najczęściej wykonujemy wiosną na działce lub w ogródku?** Na odpowiedzi czekamy do 7 maja 2003 r.



Nasz adres

Biurowiska „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

Infolinia: 0 800 15 00 26

Każdy prenumerator może zadzwonić do nas po poradę lub z reklamacją, a także aby zamówić prenumeratę. Połączenie jest całkowicie bezpłatne. W godz. 7.30-15.30 od poniedziałku do piątku telefon odbierze pracownik Biura Prenumeraty, a w pozostałych godzinach można się nagrać zostawiając swój numer telefonu. Ewentualne zamówienia prenumeraty można również przysyłać listownie na adres: Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej, ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk. Czekamy również na Państwa opinie i uwagi na temat prenumeraty.

ział w „Debiucie” traktują jak życiową
insę. Ale zyskają ją tylko nieliczni...

Pierwszy krok do sławy

Na casting przyjechała rodzina Klaudii. Wśród nich 10-letnia Klaudia Rzeczkowska.

Stwierdził jury Marcin Fajon, Zofia Budka, Radosław Piwowarski, Izabela Cywiska.

Jeżeli wygrała - wystąpi w serialu „Samozwój”. Jednocześnie jako Klaudia Rzeczkowska. Pod pseudonimem Klaudia Rzeczkowska. W serialu „Samozwój” wystąpi w roli Klaudii Rzeczkowskiej. W serialu „Samozwój” wystąpi w roli Klaudii Rzeczkowskiej.

Tomek - uczeń technikum - miał więcej szczęścia.

Jeżeli dzień wcześniej był na studiach. Sejmik goziny. Właściwie i pomysły: Ibra, powiem ci, umiem najlepiej, I uciekaj. Przeszedł do kolejnego etapu. Mówi, że w przyszłości zagra w filmie. Będzie zagrał w filmie. Będzie zagrał w filmie.

Wszystkie osoby wzięły udział w gdańskim castingu do programu „Debiut”. W ciągu trzydziestu sekund musieli opisać jurę. Pokazać, kim są. Jedną z uczestniczek podziwianie rozbierała się całkiem do naga.

Wszystkie osoby wzięły udział w gdańskim castingu do programu „Debiut”. W ciągu trzydziestu sekund musieli opisać jurę. Pokazać, kim są. Jedną z uczestniczek podziwianie rozbierała się całkiem do naga.

Wszystkie osoby wzięły udział w gdańskim castingu do programu „Debiut”. W ciągu trzydziestu sekund musieli opisać jurę. Pokazać, kim są. Jedną z uczestniczek podziwianie rozbierała się całkiem do naga.

O Klaudii piszą w ilustrowanych magazynach. Na zdjęciu: relacja z eliminacji do „Debiutu” w „Twoim Imieniu”. Klaudia w prawym górnym rogu.

Z GMIN

Przegląd teatralny



Teatrzyk Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kołozębii pokazał przedstawienie „Co w trawie piszczy”.

Fot. Piotr Szymański

MIKOŁAJKI POM. Święto Melpomeny obchodzone było w tutejszej Szkole Podstawowej trzeci raz. W tym roku mikołajczanie zaprosili zespoły na I Gminny Przegląd Teatralny.

- Grupa z Krasnej Łąki pod opieką Krystyny Bugowskiej-Marcinkowskiej przyjechała z przedstawieniem „Słoneczna bajka” - mówi Wioleta Pawska, organizatorka przeglądu. - Druga grupa gości, to wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kołozębii, którzy zaprezentowali spektakl „Co w trawie piszczy” w reżyserii Joanny Klufczyńskiej.

Gospodarze pokazali trzy przedstawienia: „Dinuś i Drakulka” - szkolnego koła teatralnego pod opieką Wiolety Pawskiej, „Świat jest piękny” w wykonaniu trzecioklasistów pod opieką Małgorzaty Bagińskiej oraz spektakl kukielkowy drugoklasistów w reżyserii Jolanty Matyjasik.

Grupa Gimnazjum Publicznego w Mikołajkach pokazała „Kopciuszka w wersji współczesnej”, przygotowanego pod kierunkiem nauczycielek Agnieszki Śliwiak i Marzeny Pallach-Zyra.

- Katarzyna Banasiak, laureatka Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej w Malborku, dała minirecital, a w przerwach bawił widzów zespół taneczny „Mikolinki” z Gminnego Ośrodka Kultury - dodaje W. Pawska.

Każde występujące dziecko otrzymało w prezencie czekoladę i napój, ufundowane przez GOK. W organizacji przeglądu pomogło wielu mikołajskich nauczycieli.

(KM)

Sztumianie wzięli szturmem Odyseję Umysłu Umieją kreatywnie myśleć

Mikołaj podróżuje ze swoją świtą. Nagle - katastrofa! Wyprawa rozbija się wśród skał Stonehenge, gdzie odkryty został kalendarz słoneczny. Zakładają tu bazę. Chcąc ukryć, że mieszka tu Mikołaj, rozpuszczają odpowiednią plotkę: dziwne skały mogły być szkołą, albo fabryką samochodów. Ktoś spostrzega, że promienie słońca padają między kamieniami zawsze w okolicy Świąt. - Może to być kalendarz! - woła.

Wszyscy akceptują pomysł i konstruują „zacieracz śladów” z sań, którym przyjechali - zmieniający się rekwizyt.

Oto scenariusz przedstawienia młodszej grupy na finał XII Ogólnopolskiej Odysei Umysłu.

Dwie drużyny sztumian, uczestniczących w zajęciach kreatywnego myślenia w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, zmierzyły się z Problemem nr 3: „Odkręćcie tę historię”.

- Występowaliśmy na scenie kameralnej Teatru Muzycznego - mówi Joanna Jachim-Poleszak, dyrektor PPP i jedna z trenerek. - To nasz debiut w Odysei, ale z 7 drużyn tej kategorii wiekowej byliśmy drużyny.

- Powinniśmy wygrać - grymasi Jakub Łukasik. - Sędziowie oszukiwali...

Obie trenerki uśmiechają się pobłaźliwie. - Stronniczość sędziów nie wchodzi w rachubę - wyjaśnia Andrzelina Kastelli-Smolińska. - Sędzią ze Sztumu była po raz trzeci Bożysława Belzyt,



Kasia Lipińska, Justyna Poleszak. w drugim rzędzie od lewej: Jakub Łukasik, Natalia Kosowska, Natalia Iwicka, Mateusz Pietrulewicz i Bartosz Zaboronek z trenerkami: Andrzeliną Kastelli-Smolińską i Joanną Jachim-Poleszak.

Fot. Krystyna Muszyńska

ale nigdy nie opiniowała naszych grup.

Oceniano wykonanie zadań spontanicznych, sam spektakl i styl kostiumów. Grupa starsza, pod opieką Elwiry Tomasiak i Marzeny Januszek, wygrała w swojej kategorii. Oprócz miedzianego pucharu, zyskała prawo reprezentowania Polski w finałach światowych w USA albo w Europejskim Festiwalu Odysei Umysłu na Słowacji.

(KM)



Druga siódemka, startująca w wyższej kategorii wiekowej, odkręcała historię Wysp Wielkanocnych na dużej scenie Teatru Muzycznego w Gdyni. Zwyciężyła w swojej grupie.

Fot. Bożysława Belzyt

Wyspy Wielkanocne

Ich historię odkręcała drużyna w składzie: Basia i Szymon Belzytowie, Jacek Januszek, Maja Le Canh, Kacper Smoliński, Zuzia i Łukasz Tomasiakowie. Ich trenerkami są Elwira Tomasiak, pedagog sztumskiej poradni oraz Marzena Januszek, polonistka z gimnazjum.

REKLAMA

**ELEKTRONARZĘDZIA
SPRZEDAŻ
SERWIS**

Tczew, al. Zwycięstwa 9/6

058/531-24-29

wysyłka, dojazd

29800650/A/6

Ogłaszasz się!

1010m
DOMU

zawsze
we wtorek
w Dzienniku

**Pierwszy zwiastun
wiosny**

W

DACH-DEK

**PROMOCJA
DACHÓWKA CEMENTOWA**

PODWÓJNA RZYMSKA -

18,50 1 m²*

PODWÓJNA „S” -

19,80 1 m²*

POLECAMY:

DORADZTWO TECHNICZNE,
WYKONAWSTWO, TRANSPORT

DACH-DEK
ul. Nowowiejskiego 35A
83-000 Pruszcz Gd.

tel./fax (058) 682-35-59
tel. (058) 683-53-23, 0602-220-629

* CENY NETTO

ILOŚĆ DACHÓWEK OGRANICZONA.
PROMOCJA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

21800626/8/1154

Stary Targ. Do Kartuz z wizją średniowiecza Altmark na jarmarku

Uczniowie i nauczyciele gimnazjum przygotowują się do udziału w II Powiatowych Targach Nauki i Kultury pod koniec kwietnia br. w Kartuzach. Ich projekt to „Altmark z wizją średniowiecza”.

- Stary Targ w czasach średniowiecza był osadą targową. Nazywał się wówczas Altmark - mówi Marzena Zawisza, historyczka. - Nasz projekt nawiązuje do tamtych czasów, ale przekazuje też informacje o współczesnym Starym Targu i przyczyni się do promocji naszej gminy.

REKLAMA

Uczniowie robią m.in. modaiki ze szkła, średniowieczny pokaz mody, rzeźby, odlewy z gipsu i biżuterię. Ich wyroby będą prezentowane na stoisku jarmarcznym, za którego wystój odpowiedzialne są M. Zawisza i Barbara Wichrowska, germanistka w starotarskim gimnazjum.

- Młodzież większość eksponatów wykonuje sama. My tylko kierujemy ich pracą - mówi B. Wichrowska.

Beata Czernicka, polonistka, współreżyseruje dwa przedstawienia. Napiszemy o nich więcej za tydzień.

(ika)



Próba spektaklu wg Andrzeja Bursy „Honor rycerski”. Od lewej: Emilia Styrna, Kamila Kruza, Marta Kamińska, Agnieszka Hus.

Fot. Piotr Szymański

Blachodachówka

już 30 lat tradycji

Zapraszamy na jubileuszową promocję!

BORGA®

Gdynia 781 66 77 ul. Rdestowa 41
Gdańsk 301 67 12 ul. Mostowa 14
Elbląg 236 15 41 ul. Warszawska 66
Kartuzy 685 32 99 ul. Gdańska 28
Kościerzyna 686 72 44 ul. Woj. Polskiego 8
Malbork 647 16 85 al. Woj. Polskiego 91
Starogard Gd. 563 90 95 os. Konst. 3 Maja 5a
www.winplast.com.pl

ŻYCZENIA



Staś Perestaj z Mikołajem Pomorskich niedawno świętował z rodziną swoją pierwszą rocznicę urodzin. Życzenia zdrowia, uśmiechu na buzi i szczęścia na całe życie ślą mu najbliżsi.



Irmgardie Holzen ze Szrop w kolejne urodziny zdrowia, pomyślności i radości życia życzą dzieci: Marzena, Janina, Waldemar, Mirosław oraz Anita z Niemiec.



Nasza wnusia, Sara Szymańska ze Sztumu, skończy jutro 9 lat. Życzymy Ci, aby ten dzień był wypełniony radością i ciepłem. Niech życie przyniesie Ci wszystko, co najlepsze. Babcia i dziadek.



Małgorzata Świdarska kończy dzisiaj 22 lata. Z tej okazji dużo uśmiechu i powodzenia w życiu Superprzyjaciółce życzy Ania Kwella.



Marcie Neumann z Koniecwałdu w 12 urodziny radości i pogodnej przyszłości życzą rodzice i siostra Monika.

Zdjęcia repr. Piotr Szymański

Urodzeni w sztumskim szpitalu

Witajcie na świecie



Teresa Fedyrko ze Stanowa w gminie Dzierżgoń z córeczką, urodzoną 19 marca o godzinie 9.05. Waga dziecka 3220 g, wzrost 53 cm.



Maciej Gąsiorowski z Przezmarka w gminie Stary Dzierżgoń urodził się 25 marca o godzinie 21. Waga dziecka 2610 g, wzrost 50 cm. Na zdjęciu z mamą Iwoną.



Magdalena Skamarska z Czernina z synkiem, urodzonym 27 marca o godzinie 4.25. Waga dziecka 2300 g, wzrost 52 cm.



Weronika Sikorska ze Sztumu urodziła się 24 marca o godzinie 6.45. Waga dziecka 3000 g, wzrost 52 cm. Na zdjęciu z mamą Hanną.



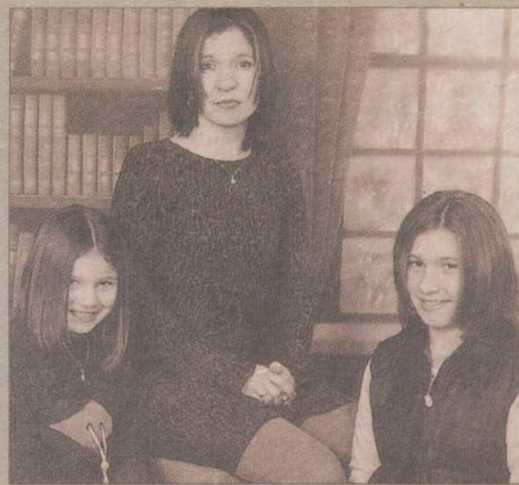
Aleksander Szymański z Borowego Młyna w gm. Ryjewo urodził się 26 marca o godzinie 22.45. Waga dziecka 3810 g, wzrost 57 cm. Na zdjęciu z mamą Małgorzatą.



Katarzyna Mucha z Ryjewa urodziła się 26 marca o godzinie 0.15. Waga dziecka 2220 g, wzrost 47 cm. Na zdjęciu z mamą Joanną.

Zdjęcia Piotr Szymański

KRONIKA RODZINNA



Elżbieta Cegłowska z Nowej Wsi Sztumskiej ze swymi córkami: 12-letnią Kasią i 7-letnią Moniką.



W tym koszu mieszczą się bliźniaki Daniel i Robert Nieplowie z Malborka. Co prawda, pierwsze urodziny obchodzili już dwa miesiące temu, ale rosną zdrowo i wszędzie ich pełno.

Zdjęcia Wojciech Monkielewicz



To Kamilka Stelmach z Koniecwałdu, która niedawno obchodziła trzecie urodziny. Zdrowia, miłości i radosnego dzieciństwa życzą jej babcia, dziadek, ciocie Karolina i Kasia oraz wujek Bartek.



Z okazji szóstych urodzin naszemu synkowi Bartusiowi Wieczyńskiemu ze Sztumu ślemy wiele buziaków i najlepsze życzenia - rodzice, babcie i dziadkowie.



Piotr Czapla obchodził w sobotę swoje wejście w wiek dorosły. Kochanemu Synowi zdrowia, rozsądku, spełnienia marzeń i satysfakcji z udanego życia życzy mama.

Zdjęcia repr. Piotr Szymański

Gdynia	Narodzeni z obłędu	19 pt.-niedz.	10-20 zł	Teatr Miejski
	Tryptyk romantyczny	11 pt.		ul. Bema 26 621-02-26

A-klasa. Znowu zmiany w czołówce

Okazja czyni lidera

Po drugiej wiosennej kolejce Wisła Korzeniewo wróciła na pierwsze miejsce w tabeli, pokonując na wyjeździe Deltę Miłoradz i korzystając z okazji, że pauzował LKS Waplewo.

Między nogami

W Miłoradzu padło aż siedem bramek, pięć było autorstwa gości. Miejscowi przystąpili do tego meczu mocno osłabieni, bez czterech zawodników z podstawowego składu, którzy pauzują za kartki. Na dodatek, kontuzjowanego Osińskiego musiał zastąpić w bramce golkeeper drużyny juniorów, Cieszyński. Nie nagrał się, bo trener Stanisław Brzeziński zlikwidował go już w 12 min. Cztery minuty wcześniej przepuścił piłkę między nogami po strzale z rzutu wolnego z ok. 25 metrów. Na boisku pojawił się Jakubowski, nominalny bramkarz Delt, który boryka się z kontuzją barku.

W 15 min po rzucie rożnym Wisła prowadziła już 2:0, w 30 min po kolejnym wolnym - 3:0. Wszystkie gole w tej części spotkania strzelił Wyrzykowski, bez wątpienia najlepszy zawodnik meczu.

Po przerwie gra się wyrównała. Chwilę po zmianie stron gospodarze zdobyli kontaktową bramkę; faulowany był Michalak, a Szinrock uderzył dobrze z rzutu karnego. Kilka minut później goście podwyższyli na 4:1. Delfie udało się jeszcze zmniejszyć stratę za sprawą Kwitniewskiego, ale w 80 min znowu Wyrzykowski ustalił wynik na 5:2.

Mogło być lepiej

Lasowicki Jurand wywalczył remis 2:2 w wyjazdowym meczu z KS Dziemiany. Trener Wiesław Mazur nie jest zadowolony, gdyż jego zespół mógł wygrać.

Jurand: Wolniakowski - Jeleń (60 Szymański), Paweł Żelazny, Mariusz Branicki, Arkadiusz Mikuła, Robert Branicki, Czerniejewski, Nawrocki, Werkowski (70 Kamil



Sztutowski Bałtyk zdobył pierwsze punkty tej wiosny.

Fot. Anna Arent

Mikuła), Piotr Żelazny, Nowakowski.

Początek spotkania to wyrównana walka, później jednak prowadzenie objęli gospodarze. Zdobyli bramkę z rzutu karnego w 20 min. Goście wyrównali dopiero po przerwie. Po akcji skrzydłem, wzdłuż bramki KS Dziemiany zagrał Werkowski, zaś piłkę do siatki skierował uderzeniem z 3 metrów Czerniejewski. Po zdobyciu kontaktowego gola gra wyrównała się, jednak w 56 min błąd popełniła defensywa Juranda.

Głupia bramka

- To było typowe gapiostwo - mówi W. Mazur. - Nie możemy pozwolić sobie na tracenie goli w tak głupi sposób.

Lasowiczanie nie poddali się i walczyli ambitnie o zmianę niekorzystnego rezultatu. Udało im się to w 75 min. Golkeeper Dziemian źle wybił piłkę, na 40 metrów przejął ją Nowakowski, doprowadził i widząc, że bramkarz gospodarzy wyszedł daleko na przedpole, zdecydował się na strzał z ok. 30 metrów. Piękny gol. Futbolówka wpadła do bramki tuż przy spojeniu słupka z poprzeczką.

- Powinniśmy wygrać - mówi W. Mazur. - Na pięć

minut przed końcem meczu 100-procentowej sytuacji nie wykorzystał Robert Branicki. Był sam na sam z bramkarzem i zamiast strzelać w róg, uderzył w środek, gdzie stał jak wmurowany golkeeper. Szkoda tej sytuacji, bo zwycięstwo dowieźlibyśmy do końcowego gwizdka.

Chytry napastnik

Bałtyk Sztutowo pokonał 2:0 Tęczę Siwiałka.

Bałtyk: Błażuk - Matyszewski, Głogowski, Suska, Jońca, Kucharski (65 Sobiecki), Ziarko, Holcblat, Kujaśzewski, Stolarski, Urban.

W 30 min piłkę po dośrodkowaniu z prawej strony przyjął 14 metrów od bramki Stolarski. Przechytrzył wbiegającego bramkarza. Początek, aż ten będzie blisko, i technicznym uderzeniem przełobował go. Na 20 minut przed końcem meczu padł drugi gol. Najbardziej szczegółliwy z tego faktu był Marcin Sobiecki, który 5 minut wcześniej zmienił Kucharskiego. Akcją lewą stroną poprowadził Urban i zagrał do dobrze ustawionego na długim słupku Sobieckiego. Ten uderzył z pierwszej piłki w okienko.

(jeż, boro)

Po 11 kolejce

Dziemiany - Jurand Lasowice 2: 2, Tęcza Siwiałka - Bałtyk Sztutowo 0: 2, Delta Miłoradz - Wisła Korzeniewo 2: 5, Unia II Tczew - Olimpia II Sztum 4: 2. Pauzowały: LKS Waplewo i Sokół Maresa.

Tabela

1. Wisła 25 30-17
2. Waplewo 23 23-12
3. Unia II 21 34-28
4. Sokół 20 25-12
5. Olimpia II 16 30-22
6. Delta 10 15-24
7. Dziemiany 9 26-36
8. Tęcza 9 13-30
9. Jurand 8 19-30
10. Bałtyk 7 19-23

Kto mistrzem

Zdaniem Wojciecha Matyszewskiego, piłkarza Bałtyku Sztutowo, mistrzem A-klasy zostanie drużyna LKS Waplewo.

- Po drugim sezonie pobytu na tym szczeblu rozgrywek oni mają apetyt na powrót do okręgówki. Drugim z kandydatów może być Sokół Maresa - typuje Matyszewski.

(boro)

Rozmówki

W spotkaniu Unii II z Olimpią II emocje wywołała sytuacja z 2 min. Wielkie oczy zrobił Wasilewski, kiedy minął bramkarza i usłyszał gwizdek. Dostał piłkę od Muntowskiego i był przekonany, że w momencie podania miał przed sobą jeszcze dwóch obrońców Unii. Jednak... Sędzia: - Spalony. Wasilewski: - Jaki spalony? Sędzia: - Myślałem, że boczny podniósł chorągiewkę.

(ika)

W B-KLASIE

■ Czarni na szóstkę

MIKOŁAJKI POM.-PRZEMYSŁAW. Na szóstkę zagrali gospodarze, drużyna Czarnych, pokonując 6:0 (3:0) LKS Mikołajki Pom. Przemysławianie, z 36 pkt na koncie, umocnili się na pozycji lidera.

Czarni: Sas (46 Włoch) - Prusiecki, Zmysłowski (46 Sochalski), Brzeziński, Ł. Popielarz, Smoliński, Grzanka, Fortas, Kośła (46 Krzewski), T. Popielarz, Markiewicz.

LKS: Kawka - Detmer, Jaśkiewicz, Lewandowski, Kwiatkowski (25 Zimolzak), Felski, Marek Ignaszewski, Karol Ignaszewski, Reiske (45 Jakub Jabłoński), Dudziuk, Kotłowski.

Już w 3 min na 1:0 strzelił T. Popielarz, trzynastą minut później wynik poprawił Grzanka, a w 46 min Ł. Popielarz ustalił rezultat do przerwy. Mikołajczanie może by się jeszcze podnieśli, ale w 47 min dobrze spisujący się w całym meczu M. Ignaszewski nie wykorzystał rzutu karnego. Z kolei w 65 min Chodowski nie potrafił pokonać bramkarza Czarnych w sytuacji sam na sam. I tak zamiast 3:2, zrobiło się 4:0 dla gospodarzy po strzale Fortasa w 70 min. W 80 min Sochalski podwyższył na 5:0, w 88 - Markiewicz na 6:0.

(ika, boro)

■ Błyskawica na wietrze

POSTOLIN. Pogoda mieszała szyki piłkarzom Błyskawicy i GKS Rakowiec. Wiało, jak chciało, a takie warunki wykorzystali postolinianie, którzy wygrali 4:2 (2:1).

Błyskawica: Malewski - Niklewski, Sławomir Chmielewski, Marcin Steiniger, Tomasz Steiniger, Banzarewicz, Bartkowski, Jan Dumalski, Kwaterski (46 Zbigniew Pajdzik), Arkadiusz Chmielewski (83 Wypych), Adam Sałek.

W 4 min A. Chmielewski zagrał piłkę do Kwaterskiego, który z 5 m oddał strzał w okienko. W 22 min ponownie ten sam zawodnik w roli głównej. Dostał prostopadłe podanie od Dumalskiego, minął trzech rywali i, mając przed sobą tylko bramkarza, podwyższył na 2:0. Dziewięć minut później goście wykonywali rzut wolny. Bardzo skutecznie - do przerwy Błyskawica prowadziła 2:1.

W 52 min A. Chmielewski zdobył trzecią bramkę dla miejscowych. Trzy minuty później błąd Pajdzika postolinianie przypłacili jednak utratą drugiego gola. Akcja decydująca o losach meczu rozegrała się w 70 min. Niklewski podał z wolnego do Adama Sałki, który uderzył mocno i celnie.

(ika)

■ I po passie

STEGNA. Każda passa kiedyś musi się skończyć. Nadmorzanie miał na koncie 11 zwycięstw z rzędu, ale w wyjazdowym spotkaniu z Rodem Trzciانو przedłużył tej serii. Zremisował 2:2. Teraz traci do lidera, Czarnych, dwa punkty.

W 28 minucie Danecki uderzył w krótki róg i stegnianie prowadzili 1:0. Ich radość zgasiła w 51 min. Sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy, a Urbaniak w bramce Nadmorzanie nie zdołał obronić płaskiego strzału. Osiem minut później szybka powtórka z historii, tyle że tym razem arbitry przyznał „jedynastkę” gościom, po faulu na Damaschke; sprawiedliwość wymierzył Liguz. Stegnianie chcieli utrzymać korzystny rezultat, ale się przeliczyli, tracąc gola w 80 min.

■ Nie było Relaksu

ORŁOWO. Już po 18 minutach meczu z Relaksem Ryjewo Orzeł prowadził 2:0. I takim wynikiem spotkanie się skończyło.

Orzeł: Zientarski - Kwiatkowski, Tarnogórski, Chweciński (46 Ślapiński), Więckowski, Jarzemiński, Siudak, Michalak, Włodek, Łojko, Niemczyk.

W 16 min Kwiatkowski wykorzystał dośrodkowanie Michalaka z rzutu rożnego. W 18 min historia się powtórzyła. Znowu wrzucał piłkę Michalak, ale tym razem strzelał Włodek, głową.

(boro)

■ Po prostu pogrom

NOWY STAW. Grom, nieustający w walce o A-klasę, rozgromił 7:1 (3:1) Powiśle II Stary Targ i ma już 34 pkt.

- No cóż, trzeba grać dalej - takim komentarzem opatrzył postawę starotarzan Zdzisław Barański, działacz Powiśla II. - Może następny mecz przyniesie punkty.

Jedyna bramka dla zespołu ze Starego Targu padła w 42 min, po wrzucie Daszkiewicza z rzutu rożnego i uderzeniu Ruckiego tuż zza pola karnego. Po tej akcji Grom prowadził 3:1. Od 30 min Powiśle II grało w dziesiątkę, po czerwonej kartce dla Jakubowskiego. Do drugiej połowy starotarzan przystąpił bez woli walki i stracił jeszcze trzy bramki.

(ika)

Mecz kolejki

W pojedynku rezerw od Olimpii II Sztum lepszy okazał się drugi zespół tczewskiej Unii. Wygrał 4: 2 (2: 0).

Już w 2 min sztumianie mogli prowadzić, ale sędzia odgwiżdżał spalonego Wasilewskiego. Niezrażeni tym zdarzeniem, goście przeważali przez pierwsze 20 minut. W 15 min duże kontrowersje wzbudziła kolejna interwencja arbitra. Gołębiowski podał piłkę do stojącego na czystej pozycji Pajdzika. Ostatni obrońca gości zatrzymał futbolówkę ręką, za co został ukarany... żółtą kartką, nie czerwoną. Kartonik tego koloru ujrzał natomiast pięć minut później zawodnik Olimpii II, Skamarski, za faul przy linii bocznej. Grający w dziesiątkę sztumianie w 25 min stracili pierwszą bramkę, a w 43 - drugą.

Po przerwie unicy podwyższyli wynik, zdaniem sztumian nie bez „pomocy” sędziego, który nie zauważył dwóch spalonych. Raz Jachimowski doskonale obronił, jednak w drugiej akcji był bezradny i Olimpia II przegrywała 0:3. W 75 min goście zdobyli pierwszą bramkę, chociaż grali w dziesiątkę. Za linią boczną przebywał Wasilewski. W tym czasie Chmielewski ograł trzech obrońców, położył bramkarza i strzelił w lewy dolny róg. W 82 min było jednak 4:1 dla tczewian. Pięć minut przed końcem wrócił na boisko Wasilewski. W ostatniej minucie po jego podaniu Mackiewicz strzelił w okienko.

(ika)

A-klaski... Czyli brawo!

Piłkarze, gdy któremuś z nich nie wyjdzie uderzenie, lubią sobie dogryzać, mówiąc o „strzelaniu Panu Bogu w okno”. Z drugiej strony, z pewną dozą zazdrości patrzą na tych, którzy potrafią zmieścić piłkę w okienku, czyli - wg utartej definicji - tuż przy spojeniu słupka z poprzeczką. W drugiej wiosennej kolejce A-klasy nie brakowało bramek i takiej urody.

Okienko nr 1. Mecz KS Dziemiany - Jurand Lasowice. Nowakowski, gracz drużyny lasowickiej, uderza z ok. 30 m. Piłka wpada do bramki tuż przy spojeniu.

Okienko nr 2. Mackiewicz z Olimpii II w 90 min spotkania z Unią II.

Okienko nr 3. Sobiecki z Bałtyku Sztutowo w 70 min pojedynku z Tęczą Siwiałka.

Czy on tu się mamuje? Mowa o Wyrzykowskim, zawodniku Wisły Korzeniewo, który strzelił Delfie Miłoradz aż cztery gole. - Ten piłkarz powinien grać co najmniej w IV lidze - komplementował wiślaka Stanisław Brzeziński, trener miłoradzan.

Za ambicję. W meczu z Unią II sztumianin Wasilewski od 71 do 85 min walczył z bólem za linią boczną, bezskutecznie wyglądając pomocy medycznej. Zdaniem graczy Olimpii II, został brutalnie sfaulowany. Wasilewski wrócił na boisko po niemal kwadransie i zaliczył asystę.

(ika, jeż)

W SKRÓCIE

Mistrz LZS



Fot. P. Szymański

LEKKOATLETYKA

W Stargardzie Szczecińskim rozegrano Mistrzostwa Polski LZS w Biegach Przełajowych. Bardzo dobrze spisał się zawodnik Victorii Sztum Łukasz Hebel, podtrzymując medalową passę. Po zdobyciu srebra w Halowych Mistrzostwach Polski oraz przełajach, powiększył kolekcję trofeów o tytuł mistrza Polski LZS na dystansie 3000 m w kategorii juniorów młodszych. Pokonał m. in. Pasternaka z Gellwe Piła, mistrza Polski z hali na 2000 m.

Łukasz rozegrał dystans po mistrzowsku - mówi trener Ryszard Mazerski z Victorii Sztum. - Przez 2 i pół kilometra biegł tuż za plecami rywali, a na ostatnich 500 metrach zdecydowanie przyspieszył, nie dając im szans.

Łukasz Hebel to duży talent. Jeśli nie będą trapić go kontuzje, ma szansę zostać zawodnikiem dużego formatu.

(ika)

PROMOCJA

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatuw Dzienniku
w każdy wtorek

REKLAMA

Dwukrotne derby Powiśla

Dali popis nieskuteeczności

W derbach Powiśla V ligi Powiśle Kram Dzierzgoń pokonało na własnym boisku imiennika ze Starego Targu 3:0 (1:0) i wróciło na fotel lidera.

Był to drugi w minionym tygodniu mecz obu drużyn. Na stadionie w Starym Targu, w ramach rozgrywek Pucharu Polski, dzierzgonianie z trudem wygrali 1:0. Tym razem zwycięstwo było wyższe, ale nie zadowoliło kibiców, którzy pamiętają blamaż dzierzgonian jesienią, gdy to po ambitnej grze starotarzan wynik był bezbramkowy.

W 7 min po indywidualnej akcji Radosława Bartoszewicza, Sebastian Zieliński znalazł się w dogodnej sytuacji strzeleckiej, ale po jego uderzeniu piłka poszybowała tuż nad poprzeczką bramki Bajkowskiego. Powiśle Kram od początku miało wyraźną przewagę, jednak defensywa gości grała czujnie i agresywnie, likwidując groźne sytuacje pod własną bramką.

Filmowa akcja

Dopiero w 19 min po akcji całego zespołu piłkę na linii pola karnego przejął Bartoszewicz i lewą nogą z półobrotu oddał strzał godny sfilowania. Piłka po silnym uderzeniu ugrzęzła w prawym rogu bramki Bajkowskiego.

W 28 min ponownie Bartoszewicz z podania Krzysztofa Nowogrodzkiego uderzył silnie z dystansu w poprzeczkę. W 30 min Powiśle Kram stanęło przed kolejną szansą na bramkę. S. Zieliński zainicjował akcję w środ-

ku boiska, podał na lewą stronę Nowogrodzkiemu, a ten odegrał silnie bitą piłkę wzdłuż bramki gości do Cezarego Lisiewicza. Niestety, pomocnik gospodarzy zaspał i piłka opuściła plac gry. W 43 min bliscy podwyższenia wyniku byli najpierw Bartoszewicz (w dobrym stylu bronił Bajkowski), a zaraz potem Robert Felski w czystej pozycji strzeleckiej nie trafił w bramkę.

Śpiący napastnicy

Po przerwie Powiśle Kram Dzierzgoń frontalnie zaatakowało bramkę przeciwnika. Cóż z tego, że gospodarze wypracowali mnóstwo sytuacji strzeleckich, kiedy ich doświadczeni zawodnicy zapomnieli, jak się strzela bramki.

Szczególny popis indolencji strzeleckiej pokazali dotychczasowi najlepsi strzelcy Powiśla Kram: Lisiewicz i Felski. Na początku drugiej odsłony Bartoszewicz po podaniu Lisiewicza strzelił w słupek. W 50 min Felski z odległości 5 m nie umiał skierować piłki do bramki. Minutę później ponownie Felski otrzymał precyzyjne podanie od S. Zielińskiego i w polu bramkowym przegrał pojedynek z Bajkowskim. W 61 min Lisiewicz spudłował będąc oko w oko z bramkarzem gości. W 70 min obrońcy Starego Targu w zupełnie niegroźnej sytuacji zaczęli bawić się piłką przed własnym polem karnym. Nonszalancje defensorów gości wykorzystał Lisiewicz, odbierając im piłkę i strzałem w prawy róg bramki pod-



Fot. Piotr Szymański

Powiśle Kram czuje na plecach oddech Lechii Gdańsk.

wyższył na 2:0. 7 minut później ten sam zawodnik ponownie znalazł się sam na sam z bramkarzem i, jak poprzednio, strzelił obok bramki. W 84 min po dośrodkowaniu Łukasza Kasprzaka piłka trafiła w poprzeczkę. Tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego na indywidualną akcję zdecydował się Sławomir Makowski i silnym strzałem pokonał Bajkowskiego.

Powiśle Kram Dzierzgoń: Andrzej Lewandowski, Sebastian Zieliński, Ireneusz Borkowski, Krzysztof Nowogrodzki (68 min Łukasz Kasprzak), Przemysław Zieliń-

ski, Adam Chwesiuk (77 Krzysztof Kasprzak), Sławomir Makowski, Robert Felski, Mariusz Kwiatkowski (88 Dariusz Konowalik), Cezary Lisiewicz, Radosław Bartoszewicz.

Powiśle Stary Targ: Grzegorz Bajkowski, Sebastian

Paruch, Grzegorz Reks, Wojciech Grzywiński, Artur Knuth (34 min Zenon Kaszubowski), Łukasz Knapnik (77 Marcin Król), Artur Kawecki, Tomasz Knapik, Zbigniew Miller, Maciej Barnaś, Karol Fornalczyk.

(MŻ)

Bohater meczu

Bartoszewicz

W spotkaniu na Krzywej, podobnie jak w ostatnim wyjazdowym meczu w Chojnicach, kluczową rolę w zwycięstwie Powiśla Kram Dzierzgoń odegrał Radosław Bartoszewicz. Mimo młodego wieku, potrafi, jak stary wyjadacz, zainicjować nietuzinkową akcję i silnie strzela.



Fot. M. Żywicki

IV liga. Olimpia przywiozła punkt

Kibice czekają na zwycięstwo

Olimpia nie wygrała jeszcze meczu wiosną, ale też nie zasnęła goryczy porażki.

O kolejne punkty walczyła w wyjazdowym spotkaniu z zawsze groźnym gdyńskim Bałtykiem. Gospodarze objęli prowadzenie w 20 minucie po rzucie wolnym. Mimo straconej bramki zawodnicy Olimpii grali dobrze i minimalnie przeważali, nie mogąc jednak tego udokumentować bramkowo.

W drugiej części ich napór był bardziej wyraźny. Wyrownąć mógł już w 46 minucie Boniecki, który strzelił jednak minimalnie obok

słupka. Remisową bramkę zdobył w 65 minucie Wilmański, przejmując piłkę od obrońcy, po jego nieudanej próbie wykopnięcia. W 72 minucie Podbereźny przejął podanie Cierlickiego na 11 metrze. Był sam na sam z bramkarzem, który uderzył go łokciem w twarz.

- Sytuacja wydawała się jasna - mówi Zygmunt Kopczyński, kierownik Olimpii. - Karny i czerwona kartka. Sędzia wskazał jednak na rzut różny.

Sytuacji bramkowych sztumianie mieli jeszcze kilka. Nie wykorzystali ich Cierlicki, który próbował

z 20 m przełobować bramkarza, Maluchnik strzelający obok słupka i Wilmański.

Olimpia: Witold Bakalarczyk, Wojciech Barnat, Maciej Herold, Grzegorz Pachucy, Marcin Syłomon, Sebastian Cierlicki, Daniel Podbereźny, Paweł Wilczewski (75 Przemysław Manuszewski), Przemysław Maluchnik, Wojciech Wilmański (70 Krzysztof Kornacki), Krzysztof Boniecki.

Następne spotkanie sztumianie zagrają na swoim boisku z Gryfem Słupsk. Może ten mecz przyniesie Olimpii oczekiwane zwycięstwo?

(ika)



Wojciech Wilmański zdobył bramkę dla Olimpii.

Fot. Piotr Szymański

BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44, fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31
Oddział Tczew ul. 30 Stycznia 32, tel./fax /0 58/ 532 29 02

NISKIE CENY

Blacha
trapezowaBlachodachówka
Spektrum SPMPłyta warstwowa
dachowa PWD

2042980/C/949